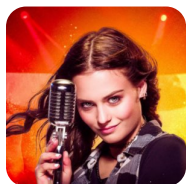


Ślady – Marcin Zakościelny i Kasia Sawczuk

W tej ciszy między wszystkimi słowami
Zostawiam tylko do ciebie list
Utkany w samotne domowe wieczory
A dom jest tam, gdzie jesteś ty
Nocą im więcej gwiazd
Im więcej gwiazd trąca blask
Kiedy ty znowu znikasz mi z moich dni
Ot tak
A ja
Ślady po nas w jedną całość zbieram
Kolejny raz zamknięte drzwi otwieram
Do wspólnych chwil
Jesteś tu, stoisz obok mnie
Bez ciebie wiem o sobie mniej
Ślady po nas w jedną całość zbieram
Nie jest jeszcze za późno
Najtrudniej sobą być trudniej
Wychodzę znowu poza kontur swój
Okrzyki rzucam na próżno
Najbardziej ciebie chcę bardziej
Zwyczajnie obok siebie teraz mieć
Nocą im więcej gwiazd
Im więcej gwiazd trąca blask
Kiedy ty znowu znikasz mi z moich dni
Ślady po nas w jedną całość zbieram
Kolejny raz zamknięte drzwi otwieram
Do wspólnych chwil
Jesteś tu, stoisz obok mnie
Bez ciebie wiem o sobie mniej
Ślady po nas w jedną całość zbieram
Nie jest jeszcze za późno
Najtrudniej sobą być trudniej
Wychodzę znowu poza kontur swój
Ślady po nas w jedną całość zbieram
Kolejny raz zamknięte drzwi otwieram
Do wspólnych chwil

Jesteś tu, stoisz obok mnie
Bez ciebie wiem o sobie mniej
Ślady po nas w jedną całość zbieram
Ślady po nas w jedną całość zbieram
Kolejny raz zamknięte drzwi otwieram
Do wspólnych chwil
Jesteś tu, stoisz obok mnie
Bez ciebie wiem o sobie mniej
Ślady po nas w jedną całość zbieram



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych